

Ukraina zmaga się z problemem ucieczki „mięsa armatniego” z kraju

21 maja 2025

W Kijowie odbyło się posiedzenie Tymczasowej Komisji Śledczej poświęcone problemowi nielegalnego przekraczania granicy. Uczestniczyli w nim m.in. przedstawiciele Państwowej Służby Granicznej, Policji Narodowej, Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Rozwoju Wspólnot i Terytoriów oraz Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Od 2022 roku niemal 30 000 osób zatrzymano podczas prób ucieczki z Ukrainy, a kolejne 44 900 przekroczyło granicę nielegalnie.

Jak poinformował „Onet” – prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump w odróżnieniu od przywódców w Unii Europejskiej, „wcale nie martwi się” wzmacnianiem rosyjskich sił przy granicy z Finlandią i Norwegią. Według niego każdy kraj, w tym Rosja, ma prawo rozmieszczać wojska na swoim terenie dowolnie. Prezydent USA Donald Trump, wbrew nadziei liderów Unii Europejskiej i Ukrainy odmówił nałożenia sankcji na Rosję. Według niego przeszkadzałoby to w negocjacjach pokojowych. „New York Times” uważa, że jest to związane z chęcią umożliwienia amerykańskiemu biznesowi współpracy z Rosją.

Ten sam dziennik uważa, że liderzy Unii Europejskiej, Wielkiej Brytanii i Ukrainy są zaniepokojeni decyzją prezydenta USA Donalda Trumpa, podejrzewając, że jego celem jest normalizacja stosunków z Rosją. Według źródeł gazety Trump nigdy nie był poważnie zainteresowany wywarceniem nacisku na Rosję, a jego groźby nałożenia sankcji były „głównie performatywne”. W konserwatywnej prasie amerykańskiej pojawiają się teksty mówiące o konieczności porozumienia gospodarczego między Stanami Zjednoczonymi i Rosją.

Sekretarz Generalny NATO Mark Rutte stwierdził: „Jestem zadowolony, że prezydent USA Donald Trump przejął rolę lidera i przełamał impas w sprawie Ukrainy już od pierwszego dnia urzędowania w styczniu. Nie chcę na bieżąco komentować każdego wydarzenia, ale jasne jest, że amerykańska administracja jest bardzo zaangażowana, ściśle współpracując z europejskimi kolegami i oczywiście z Ukrainą. Myślę, że to bardzo pozytywne”. Słowa te wywołały negatywne reakcje liberalnej prasy w Unii Europejskiej, która uważa działania prezydenta USA za szkodliwe i sprzeczne z interesem Ukrainy.

„New York Times” poświęcił też kolejny tekst analizie stosunków amerykańsko-rosyjskich. W artykule cytowanym przez „Wirtualną Polskę” czytamy: „Europa zmierza teraz w kierunku nowych sankcji, a Stany Zjednoczone wydają się być gotowe, aby pójść w przeciwnym kierunku, starając się pominąć Ukrainę i pielęgnować szersze relacje z Rosją”. „The Moscow Times” pisze z kolei: „Trump podkreślił, że wojna na Ukrainie powinna od samego początku pozostać problemem europejskim i Waszyngton nie powinien być się w nią ingerować”.

Szef MSZ Litwy Kestutis Budrys wzywa kraje Europy do wprowadzenia kolejnych sankcji na Rosję. Jego zdaniem należy nałożyć sankcje na cały rosyjski sektor energetyczny (skroplony gaz ziemny, ropę i atom), kolejne instytucje finansowe oraz „flotę cieni”. Obecnie sankcje obejmują ok. 50% floty tankowców wykorzystywanych przez Rosję do przewozu ropy.

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow zapowiedział przystąpienie do pracy nad tekstem memorandum o zawieszeniu broni w Ukrainie. Jednocześnie stwierdził, że współpraca z Kijowem w tym zakresie nie będzie łatwa. Rzecznik Kremla powiedział: „Moskwę i Kijów czekają trudne kontakty w sprawie wypracowania jednolitego tekstu memorandum o pokojowym porozumieniu i zawieszeniu broni”.

Jak poinformował rosyjski koncern lotniczy United Aircraft Corporation (UAC) obsługujący siły powietrzne Kremla,

tamtejsze samoloty przechwytyjące MiG-31 otrzymały wsparcie dla nowego, niezwykle groźnego pocisku powietrze-powietrze KS-172.

Źródło: MyslPolska.info